

Zapowiedź zmian, czy tylko piękne słowa? Mowa Hitlera wobec niemieckiej rzeczywistości Bezwzględne wynarodowianie Polaków

W ostatnim swym oświadczeniu kanclerz Hitler m. in. podkreślił, że Niemcy nie zamierzają germanizować i wynaradawiać ludów innych, żyjących na ich terytorium. Kanclerz uważa, że dziś, przy rozbudzonej świadomości narodowej, jest niepodobniwem zmienić poczucie narodowe człowieka, a ostatnie 150 lat ma służyć do odstraszenia przykładem dla akcji tego rodzaju.

Słuszności tych słów trudno zaprzeczyć. Szkoda tylko, że dziś istnieje bezpośrednia rozbieżność, między tem oświadczeniem a rzeczywistością. Jeżeli chodzi o stosunek władz niemieckich do mniejszości polskiej, która, zbliżając się liczebno do półtora miliona osób, (1.300.000 żyje w zwartych grupach), znajduje się w ciężkiej sytuacji i nie ma możliwości rozwijania pełni swego życia narodowego tak, jak chciałaby to uczynić.

JASKRAWA RÓZNICA

Przed kilku dniami wskazywaaliśmy na dysproporcję stosunków istniejących w szkolnictwie między niemieckim w Polsce i polskim w Niemczech. Różnica jest rażąca, zestawienie wypada jaskrawo dla nas niekorzystnie. A ponadto, ten stan odnosi się nie tylko do szkolnictwa, ale do całokształtu organizacji kulturalnego, gospodarczego i społecznego życia naszej mniejszości w Niemczech.

Państwo Polskie godzi się na swobodną organizację mniejszości niemieckiej na naszych ziemiach w tych granicach, w jakich działanie tej mniejszości nie wykracza poza ramy normalnej lojalności. Co więcej, często patrzy się przez palce na działalność mniejszości niemieckiej, która znacznie te ramy przekracza. Dość wspomnieć o akcji rozmaitych związków niemieckich, tajemnym szkolnictwie na ziemiach zachodnich, agitacji za rzekomo mającym nastąpić plebiscytem. Zjazdach i kongresach oraz zawiązaniu krajowej (polskiej) centrali partii hitlerowskiej z siedzibą w Warszawie, w Al. Ujazdowskich.

UCISK GERMANIZACYJNY TRWA

W tych warunkach mamy więc prawo domagać się — tembardziej wobec stanowiska kanclerza, aby germanizowanie ludności polskiej, dokonywane przez urzędników, nauczycieli i księży niemieckich, zostało przerwane. Boć przecież jest sprawą jawną, że tam, gdzie stoi Olsztyn, Królewiec, Magdeburg i Szczyrto, gdzie żyje ponad pół miliona ludu polskiego, t. j. w Prusach Wschodnich, akcja germanizacyjna, mimo oświadczenia Hitlera, prowadzona jest dotąd nieprzerwanie.

Młodzież szkolna i przedszkolna ściągana jest siłą i represjami do organizacji hitlerowskich, do szkolnego „Jungvolku” i „Hitlerjugendu”. Ucisk gospodarczy i polityczny obejmuje całe Prusy Wschodnie, całą zamieszkałą na tym terenie ludność polską. Nawet najsilniejsze skupienia polskie (t. zw. mazurskie) na terenie Warmii i ziemi Malborskiej — podlegają uciskowi.

Organizacje polskie, niewykarczające w swych działaniach niczem poza granicę lojalności wobec narodu, z którym na jednym terenie współżycia, szerzące kulturę polską i nawiązujące kontakty uczuciowe z resztą Polski, z całym narodem, narażane są na ostre prześladowania. Banki, spółdzielnie rolnicze — tak samo jak szkolnictwo — są tępiące. Pisma w języku polskim nie mogą się należeć do rozchodzących, gdyż władze administracyjne nie dopuszczają w wielu wypadkach do ich swobodnego rozpowszechniania. Wychodzi tu przecież „Mazur”, który jest jedynym silniejszym łącznikiem całej polskości na tych ziemiach, a jego praca wskazuje dokładnie na warunki, w jakich jest prowadzona. We wszystkich „Mazur” dociera często w jednym tylko egzemplarzu, czytany jest jak rodzaj ewangelii narodowej, przynosi bo-

wiem wiadomości dotyczące Polski.

ROLA POLAKÓW

Ponad pół miliona Polaków, mieszkających w Prusach Wschodnich — to czwarta część całej ludności tej prowincji. Ludność polska nie odgrywa jednak tej roli, jaką odegrać winna ze względu na swą liczebność. Źródłem tego jest przede wszystkim brak zastępow inteligencji polskiej, któreby doprowadziły tych pół miliona ludzi do zjednoczenia i zorganizowania, a częściowo stan obecny jest skutkiem ostrych represyj władz niemieckich, duszących w zarodku każdy przejaw łączności większych grup polskich.

Ziemie te, w znacznej części etnograficznie należące do Polski, których mieszkańcy nie ztratili swej odrębności i okazują znaczną żywotność i opór tendencjom germanizacyjnym, zasługują z punktu widzenia naszych intere-

sów narodowych na bliższe niemi zainteresowanie, na niedopuszczenie do akcji, która mogła spowodować wyrwy w obecnym naszym stanie posiadania.

Spółród regencji pruskich, dwie przedewszystkiem: olsztyńska i kwidzińska, są dziś nadal w zupełności polskie, podobnie jak w regencji gabińskiej powiaty oleckowski, goldawski i węgohorski.

PERSPEKTYWY PRZYSZŁOŚCI

W świetle ostatniego oświadczenia kanclerza należy przypuszczać, że może teraz przeciw warunkom życia ludności polskiej na tym terenie ulegną jakiejś zmianie na lepsze.

Skończył bowiem stosunki układają się w ten sposób, że Niemcy i Polska nie stają przeciw sobie jako wrogowie, ale opierają stosunki między sobą na porozumieniu, a współżyciu terytorialnemu nadają formę uczciwego stosunku sąsiedzkiego. — Niemcy muszą zrewidować zrodnie ze słowa-

ni kanclerza stosunek do ludności polskiej, zapewniając jej swobodę organizowania się społecznego, gospodarczego i kulturalnego.

Kanclerz Hitler w mowie swojej parokrotnie i z naciskiem podkreślał, że jego oświadczenia mają taką samą wartość, co podpisy pod paktami. Wobec tego, należałoby oczekiwać, że słowa jego potępiające politykę wynaradawiania są zapowiedzią zasadniczej zmiany w stosunku do mniejszości polskiej. W razie bowiem przeciwnym, o ileby rzeczywistość niemiecka w dalszym ciągu szła wobec polskiej w tym, co dotąd kierunku — powstałby fatalny rozdział między uroczystą zapowiedzią naczelnika państwa niemieckiego a codzienną polityką w praktyce.

Nie mogłaby na to pozostać obojętną opinia w Polsce i nie mogłoby również nie odbić się na dalszym rozwoju stosunków między Polską a Niemcami.

Wielka debata w Izbie Gmin W sprawie zbrojeń lotniczych

LONDYN, 22. 5. (PAT). Agencja Reutersa donosi: Otwierając debatę Izby Gmin w sprawie zbrojeń, Baldwin oświadczył: Gdy wyznaczono datę dzisiejszej debaty, liczyliśmy się z tem, że mowa kanclerza Hitlera będzie wygłoszona dostatecznie wcześnie, tak, aby wszystkie ugrupowania tej Izby mogły zbadać jej treść przed dyskusją.

Niestety, nastąpił zgon nieodżałowanej pamięci Marsz. Pilsudskiego. Pragnę wyrazić narodowi Polskiemu w imieniu nas wszystkich kondolencje spowodu tej straty. Uroczystości żałobne wpłynęły na odroczenie mowy kanclerza Hitlera, jednakże nie mogliśmy pominąć okazji i nie zwrócić uwagi na tę doniosłą deklarację, która będzie zbadana przez rząd brytyjski z całą dokładnością.

Mowa Hitlera

Baldwin powołuje się na apel W. Brytanii do Niemiec z dnia 2 maja, wzywający do konkretnego współdziałania przy rostrzygnięciu trudności i usunięciu niebezpieczeństw, grozących pokojowi, a także zaufaniu na świecie. Niebezpieczeństwa te mogłyby zniknąć tylko dzięki zbiorowym umowom. Mowa kanclerza Hitlera, wygłoszona wczoraj, jest m. in. odpowiedzią na ten apel. Kanclerz Hitler sprzecywał stanowisko Niemiec w stosunku do zagadnień bardzo doniosłych i wskazał, co w niektórych sprawach Niemcy gotowe są uczynić. Uważamy, że oświadczenia te posiadają wielką wagę.

Zbrojenia lotnicze

Oświadczenie kanclerza Hitlera, że Niemcy zamierzają ograniczyć niemieckie lotnicze siły zbrojne do poziomu sił innych mocarstw zachodnich zgodne jest z tezą brytyjską. Kanclerz Hitler podkreślił, że w drodze umowy między mocarstwami zainteresowanymi byłoby możliwym nie tylko ustalenie, ale nawet ograniczenie nie maksimum tych zbrojeń. Jest to uwaga o wielkiej doniosłości, zachowajmy to sobie w pamięci.

Rząd brytyjski przywiązuje także wielką wagę do tych ustępów przemówienia kanclerza Hitlera, które, jak się zdaje, wskazują, że kanclerz podziela nasze stanowisko, iż pakt lotniczy mógłby być połączone z wysiłkiem, mającym na celu obronę ludności cywilnej przed niebezpieczeństwami ataków lotniczych. Przyjmujemy oświadczenie kanclerza Hitlera w tej sprawie jako pomoc w dziele powszechnego uregulowania zagadnień, które były przedmiotem deklaracji londyńskiej.

Obrona narodowa

Przechodząc bezpośrednio do zagadnienia obrony narodowej, Baldwin wyraził nadzieję, że Izba i kraj unikną wszelkiej paniki na temat tego zagadnienia. Unikajmy zaniechań w tej dziedzinie, bo za-

niedbania właśnie prowadzą do paniki. Jeżeli Wielka Brytania powstrzymała swe zbrojenia w nadziei na pewnego rodzaju powszechne ograniczenie zbrojeń, to jednak żaden rząd brytyjski odpowie dzialny nie mógł zaniedbać tego, co jest nie tylko zagadnieniem obrony narodowej.

Obawy

Wiemy, że wszystkie nasze zbrojenia będą użyte jedynie i wyłącznie przeciwko napaśnikom.

Jedną z największych przyczyn obaw była nieświadomość panująca na świecie co do tego, co kryje się za pewnymi planami. Obawy takie budziły się częściowo w związku ze stanowiskiem Niemiec. Sądzę, że będą mogły one być całkowicie usunięte i że będziemy mogli być całkowicie szczerzy względem w kwestii naszych zbrojeń. Dopóki to nie nastąpi, nie będzie mogło istnieć istotne zaufanie.

Siły lotnicze

Podana przeze mnie w listopadzie liczba samolotów niemieckich była zgodna z prawdą, jednak myliłem się całkowicie co do przyszłości, ponieważ nikt nie miał żadnego pojęcia o szybkości produkcji, do której mogą dojść Niemcy w następnym półroczu. Przypominając, że kanclerz Hitler dąży do osiągnięcia pod względem zbrojeń lotniczych równości z Francją, Baldwin oświadczył, że to właśnie wyliczenie stanowi pod stawę jego rachunków. Wybieramy dla W. Brytanii, jako liczbę przybliżoną 1500 jednostek lotniczych pierwszolotynowych. Chcielibyśmy osiągnąć tę liczbę możliwie jak najprędzej.

Niemca żadnych podstaw do paniki, ale musimy powiedzieć, że nie pozostalibyśmy w rządzie, któryby nie przedsięwziął zarządzeń równie energicznych, jak te, które czy-

Zaniechany projekt budowy Schronów podziemnych dla samolotów

LONDYN, 23. 5. (PAT). — Agencja Reutersa dowiaduje się, że przy opracowywaniu programów rozbudowy lotnictwa angielskiego rozpatrywany był projekt urzędzenia schronów podziemnych dla samolotów. Projekt ten jednak został zaniechany, uznano bowiem, że skupianie zbyt wielkiej liczby samolotów w jednym miejscu może się okazać niepraktycznym, jednakże zapasy paliwa i materiałów wybuchowych będą magazynowane pod ziemią.

Wielkie zwycięstwo rządu

LONDYN, 23. 5. (PAT). — Debaty w Izbie Gmin i w Izbie Lordów przedstawione jest dziś przez prasę angielską jako wielkie zwycięstwo rządu narodowego, a zwłaszcza osobiście Baldwin. Podkreślany jest fakt, że opozycja liberalna głosowała

nim obecnie. Dodatkowe kredyty budżetowe będą przedstawione później.

Niezadowolenie

LONDYN, 22. 5. (ATE). Nad oświadczeniem Baldwin wywiała się dyskusja, w której przywódcą opozycyjnej partii pracy, major Attlee, dał wyraz swemu niezadowoleniu z projektów rządowych. Zamiary rządu nie stoją w żadnym stosunku do istotnych niebezpieczeństw. Przemówienie Hitlera zawiera pewne propozycje, umożliwiające wznowienie rokowań rozbrowieniowych. Przemówienie to zawiera także cały szereg akcentów niezadowolających i nieścisłości w sobie liczne niebezpieczeństwa. Dotyczy to, zdaniem Attlee, zwłaszcza wywodów, odnoszących się do Rosji Sowieckiej.

Silna flota najlepszą rekonią pokoju

LONDYN, 23. 5. (PAT). Na zakończenie wczorajszej dyskusji Izba Gmin odrzuciła większością 340 przeciw 52 rezolucję Labour Party, wzywającą do zmniejszenia wydatków budżetowych na obronę. Polityka rządu, dotycząca zwiększenia zbrojeń lotniczych została w ten sposób zaaprobowana.

Przed zamknięciem posiedzenia podsekretarz stanu do spraw lotnictwa, Sassoon, odpowiadając na różne pytania, oświadczył, że rząd nie uważa za możliwe podawanie do wiadomości szczegółów, dotyczących samolotów i silników, które obecnie zamawia. Również nie może dać szczegółowego planu organizacji sił lotniczych Metropoli. Sassoon zakończył mowę oświadczeniem, że jego zdaniem, silna flota lotnicza brytyjska jest najlepszą rekonią pokoju europejskiego.

Wiesci z Genywy

GENEWA, 23. 5. (PAT). — Delegat polski, min. Komarnicki odbył dziś przed rozpoczęciem posiedzenia Rady dłuższą rozmowę z min. Lavaelem.

GENEWA, 23. 5. (PAT). — Rokowania w sprawie abisyńskiej toczą się dalej. Popołudniu minister Eden odbył mą w tej sprawie rozmowę z delegatem włoskim baronem Aloisi.

GENEWA, 23. 5. (PAT). — Dziś popołudniu przewidywane są rozmowy przedstawicieli Małej Ententy i porozumienia bałkańskiego.

GENEWA, 23. 5. (PAT). — Prezydent senatu gdańskiego Greiser złożył wczoraj wizytę przewodniczącemu Rady Ligi, komisarzowi Litwinowowi.

Różnica komunistyczna we Francji 50.000 członków — 2.400 jacejek

W związku z sukcesami, odniesionymi przez zjednoczony front komunistyczny - socjalistyczny w ostatnich wyborach municypalnych we Francji, prasa francuska podaje, cytowany według źródeł komunistycznych, charakterystyczny szczegół o rozwoju ko-



NOWE MYDŁA
Sp. Akc.
Warszawskie Laboratorium
Chemiczne
w 3 zapachach: LAWENDOWE,
JAŚMINOWE I CHYPRE, pięknie pachną, nadają skórze miękkość.
Cena dużego kawałka 1 zł.
Sprzedają wszędzie.

munistów we Francji.

Francuska partia komunistyczna posiada 50.000 członków płacących regularnie składki. Stanowi ona jądro akcji komunistycznej, ogarniającej wpływy swei różne ugrupowania zawodowe, sportowe i inne. Jak daleko sięgają te wpływy dowodzi fakt, że w 1932 roku lista komunistyczna uzyskała 900.000 głosów, czyli 10 proc. ogólnej liczby głosujących.

Udział poszczególnych klas społecznych we francuskiej partii komunistycznej przedstawia się następująco: robotnicy — 15 proc., urzędnicy — 35 proc., bezrobotni — 30 proc., cudzoziemcy — 20 proc. Cudzoziemcy ci rekrutują się przeważnie z uchodźców politycznych. Największy ich kontyngent dostarczyły ostatnio Niemcy i Hiszpania. W grupie cudzoziemców znajdują się również liczni delegaci Kominternu, wysłani dla kontrolowania działalności komunistów francuskich.

Centrala komunistów w Paryżu mieści się pod Nr. 120 na Rue de Lafayette. W pamiętnych dniach lutego 1934 r. wychodziły z centrali tej rozkazy do oddziałów komunistycznych, wydane w języku francuskim, niemieckim, rosyjskim i hiszpańskim. Cała Francja podzielona jest na 200 okręgów, liczących 2400 komórek organizacyjnych.

Organizacje młodzieży komunistycznej we Francji, obejmujące przeważnie młodzież w wieku przedpołobowym, liczyły w końcu 1934 r. 10.000 członków.

Rzeczywiste kierownictwo organizacji komunistycznej we Francji spoczywa w rękach Kominternu, pod którego dyktando tworzone są specjalne grupy bojowe, mające na celu, przygotowanie do walk rewolucyjnych członków partii komunistycznej oraz ugrupowań ideowo z nią spokrewnionych.

Zgon Saratzeanu

BUKARESZT, 23. 5. (PAT). Dziś zmarł b. członek rady regencyjnej, powołanej po śmierci króla Ferdynanda, która sprawowała regdy do chwili objęcia tronu przez króla Karola, wchodzący początkowo książę Mikołaj, patriarcha Miron Krystea i prezes najwyższego trybunału Buzdagan. Po zgonie tego ostatniego na jego miejsce powołany został Saratzeanu.

Przymrozki i chłody szkodzą zasiewom

TALLIN, 22. 5. (PAT). Trwające do ostatnich czasów przymrozki i chłody odbiły się wysoce niekorzystnie na stanie zasiewów zwłaszcza w północnych okęgach Estonii. Według przewidywań tegoroczne zbiory będą o jedną trzecią mniejsze od planów zeszłorocznych.

Spodziewany deficyt zboża ma być pokryty z posiadanych zapasów.

2.500 pilotów i 20.000 żołnierzy będzie wyszkolonych do roku

LONDYN, 23. 5. (PAT). — Ogłoszone dziś rozporządzenie ministra lotnictwa wprowadza w życie projekty, zapowiedziane przez Baldwin i lorda Londonderry. Kampania rekrutacyjna rozpocznie się niezwłocznie tak, aby 2500 pilotów i 20 tys. żołnierzy było

już wyszkolonych przed kwietniem 1937 r.

CHARLEROI, 22. 5. (PAT). Z 59 kopalni 25 ogarniętych jest strajkiem z 36.000 górników strajkuje 10.000. Żadnych incydentów nie zanożowano.